Sonbird, w innym czasie

Poznać cię w innym czasie
Już nie mam jak
Wiem i tak, że cię stracę
Bo tak już mam

Pod lokalem szlug
Kilka głupich słów
Żeby znowu czuć
Na chwilę stracić grunt
Ty już wszystko wiesz
Ty już znasz ten ból
Więc daremny trud
By zranić jak najmniej

Noc, miasto, mrok, samo dno
Znowu mi odbija
Z nią będzie płacz, tępy wzrok
Scena, jak na filmach
Noc, miasto, mrok, samo dno
Znowu mi odbija
Z nią będzie płacz, tępy wzrok
Scena, jak na filmach

Pod lokalem szlug
Niech się zdarzy cud
Żeby dalej pójść
Na chwilę przestać czuć
Niby wszystko wiem
Niby znam ten ból
Ale szukam słów
By zranić jak najmniej

Noc, miasto, mrok, samo dno
Znowu mi odbija
Z nią będzie płacz, tępy wzrok
Scena, jak na filmach
Noc, miasto, mrok, samo dno
Znowu mi odbija
Z nią będzie płacz, tępy wzrok
Scena, jak na filmach

Noc, miasto, mrok, samo dno
Znowu mi odbija
Z nią będzie płacz, tępy wzrok
Scena, jak na filmach